

Beata Witkowska-Maksimczuk

Argumentacja erystyczna

Analiza logiczna
wybranych sofizmatów

WARSZAWA 2021
OFICyna WYDAWNICZA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ



Argumentacja erystyczna. Analiza logiczna wybranych sofizmatów

Wydanie I

Słowa kluczowe: erystyka, sofizmat, chwyt erystyczny, argument, analiza logiczna, *ad hominem*, *ad verecundiam*, *retorsio argumenti*

Recenzenci

dr hab. Anna Drabarek, prof. APS — Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

dr hab. Marcin Łazarz — Uniwersytet Wrocławski

Projekt okładki

Danuta Czudek-Puchalska

Skład komputerowy

Andrzej Kowalczyk

© Copyright by Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2021

Wydawca: Politechnika Warszawska

Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej (UIW 48800)

ul. Polna 50, 00-644 Warszawa, tel. 22 234-70-83

Księgarnia internetowa Oficyny Wydawniczej PW www.wydawnictwopw.pl

tel. 22 234-75-03; e-mail: oficyna@pw.edu.pl

Utwór w całości ani we fragmentach nie może być powielany ani rozpowszechniany za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, w tym nie może być umieszczany ani rozpowszechniany w Internecie bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich

ISBN 978-83-8156-307-9 (druk)

ISBN 978-83-8156-308-6 (online)

Zamówienie nr 194/2021

Druk i oprawa: Drukarnia Oficyny Wydawniczej Politechniki Warszawskiej, tel. 22 234-70-30

Spis treści

Wprowadzenie	7
Cel pracy.....	7
Erystyka.....	7
Argument.....	9
Sofizmat.....	10
Podział sofizmatów i struktura książki.....	12
Rozdział 1. Sofizmaty źródła	14
1.1. Argument genetyczny.....	14
1.2. <i>Argumenty ad hominem</i>	16
1.2.1. Rodzaje argumentów <i>ad hominem</i>	16
1.2.2. <i>Argumentum ad personam</i>	18
1.2.3. Pejoratywna asocjacja (<i>argumentum ad Hitlerum</i>).....	22
1.2.4. <i>Argumentum ad hominem</i> – „zatrucie studni”.....	23
1.2.5. <i>Ad hominem</i> – atak na niespójność.....	27
1.2.6. <i>Tu quoque</i>	29
1.2.7. Pozorne <i>ex concessis</i>	32
1.2.8. Problem racjonalności argumentu <i>ad hominem</i>	34
1.3. Argument z autorytetu.....	42
1.3.1. Struktura argumentu z autorytetu.....	42
1.3.2. Rodzaje autorytetu.....	43
1.3.3. Erystyczna argumentacja do autorytetu.....	49
1.3.4. <i>Argumentum ad verecundiam</i>	53
Rozdział 2. Sofizmaty szczególnego braku relewancji	58
2.1. <i>Ignoratio elenchi</i>	58
2.2. Falszywy trop.....	62
2.3. Słomiana kukła.....	64
2.3.1. Definicja słomianej kukły.....	64
2.3.2. Uogólnienie.....	66
2.3.3. Uszczegółowienie.....	69
2.3.4. Całkowite przesunięcie zakresu wypowiedzi.....	69
2.3.5. Częściowe przesunięcie zakresu wypowiedzi.....	71
2.3.6. Absolutyzowanie tezy relatywnej.....	71
2.3.7. Imputacja.....	72
2.3.8. Przeinaczenie do absurdu.....	74

2.3.9. Semantyczne rozciąganie i zmienianie słów	75
2.3.10. Wykorzystanie wieloznaczności wypowiedzi	76
Rozdział 3. Sofizmaty skutku.....	78
3.1. Rodzaje sofizmatów skutku.....	78
3.2. <i>Argumentum ad consequentiam</i>	78
3.3. <i>Argumentum ad absurdum</i>	86
3.4. Równia pochyła	91
3.4.1. Rodzaje równi pochyłej.....	91
3.4.2. Logiczna równia pochyła	91
3.4.3. Empiryczna równia pochyła.....	94
3.5. <i>Argumentum ad baculum</i>	102
3.6. <i>Argumentum ab utili</i>	103
3.7. Wątpliwe następstwo i racja.....	106
3.7.1. Wątpliwe następstwo.....	106
3.7.2. Wątpliwa racja.....	107
Rozdział 4. Sofizmaty strukturalne	110
4.1. Fałszywa dychotomia	110
4.2. Pozorny dylemat	113
4.3. <i>Retorsio argumenti</i>	118
4.4. <i>Argument ad ignorantiam</i>	123
4.5. Słaba analogia.....	129
4.5.1. Struktura analogii	129
4.5.2. Wnioskowanie z analogii	131
4.5.3. Słaba analogia.....	136
4.6. <i>Argumentum ab exemplo</i>	138
Rozdział 5. Sofizmaty językowe	141
5.1. Sofizmaty definicyjne	141
5.1.1. Rodzaje sofizmatów definicyjnych.....	141
5.1.2. Ucieczka definicyjna	142
5.1.3. Stronnicza definicja	145
5.2. Etykietowanie	150
5.3. Homonimia	155
5.4. Hipostaza	159
Zakończenie	161
Bibliografia	163

Wprowadzenie

Cel pracy

Celem niniejszego opracowania jest analiza najczęściej występujących sofizmatów, zwanych także chwytami erystycznymi. Mimo że sofizmaty tradycyjnie uznawane są za błędy argumentacyjne, w życiu codziennym bywają używane i często intuicyjnie oceniane jako poprawne. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, na jakie manowce sprowadzić może bezrefleksyjne sięganie do takich argumentów, jak *ad hominem* czy *ad ignorantiam*. Dopiero pokazanie struktury argumentu, wskazanie jego ukrytych przesłanek, dobranie odpowiednich przykładów, odkrycie wątpliwych czy fałszywych wniosków, do których prowadzi, jest sposobem wyjaśnienia, dlaczego argument wyglądający na poprawny wcale poprawny nie jest. Należy przy tym odróżnić poprawność argumentu (zgodność z zasadami logiki, prawdą i uczciwością) od skuteczności argumentu. Argument skuteczny to taki, który przekonał drugą stronę. Taki na przykład może być argument *ad baculum*, groźbą wymuszający zgodę przeciwnika. Skuteczny, ale nieuczciwy. Książka ma za zadanie pokazać, dlaczego każdy, kto chce uczciwie dyskutować, nie powinien posługiwać się sofizmatami.

Erystyka

Erystyka to sztuka prowadzenia sporów tak, aby wygrać bez względu na prawdę czy słuszność. Słowo „erystyka” pochodzi od greckiego słowa *éris* oznaczającego kłótnię lub spór. Eris to także w mitologii greckiej imię bogini niezgody i chaosu. Nazwę erystyka rozpowszechnił w połowie XIX wieku niemiecki filozof Artur Schopenhauer dzięki swej książce *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, w której pokazał, że celem zabiegów erystycznych nie jest dojście do prawdy, lecz zwycięstwo w dyskusji i poczucie zachowania racji. Współcześnie erystyka bywa ro-

zumiana dwojako. W szerszym znaczeniu, przyjętym za Tadeuszem Kotarbińskim, erystyka to sztuka prowadzenia sporu, będąca składnikiem ogólniejszej sztuki umiejętności argumentacji. Tak rozumiana erystyka może zatem wykorzystywać zarówno narzędzia rzetelne, jak i nierzetelne, ale skuteczne w wygrywaniu sporu. Węższe znaczenie, czyli takie, jakiego używał Schopenhauer, zawęża tę sztukę jedynie do środków nierzetelnych, zwanych sofizmatami lub chwytami erystycznymi. Chodzi „o takie chwyt, których używają w sporze ci, co za wszelką cenę – w więc za cenę prawdy, słuszności, poprawności wywodu – chcą koniecznie «postawić na swoim», zrobić tak, żeby było uznane, że oni mają rację”¹. W niniejszej pracy tak też będą ujmowane sofizmaty, a erystyka rozumiana w węższym, schopenhauerowskim znaczeniu.

Dyskusja erystyczna, czyli taka, w której stosowane są chwyt erystyczne, uważana jest za przeciwieństwo dyskusji racjonalnej. „W trakcie dyskusji racjonalnej zaangażowane strony przedstawiają stanowiska, zgłaszają wątpliwości, a następnie wymieniają argumenty, podając merytoryczne racje za przyjęciem, odrzuceniem czy zawieszeniem spornej tezy. Dyskusja taka osiąga cel, gdy jedna ze stron pod wpływem argumentów drugiej zmienia stanowisko, a przynajmniej wycofuje swe zastrzeżenia, bądź gdy obie strony zgodnie uznają spór za nierozstrzygnięty”². W dyskusji racjonalnej rozmówcy posługują się argumentami rzeczowymi, merytorycznymi, trzymając się przy tym reguł ogólnych, zapewniających jej poprawny przebieg. Reguły te różnie były formułowane i kodyfikowane³, niemniej najważniejsze należy tu wymienić. Należą do nich: reguła swobody wypowiedzi, reguła odpowiedzialności za głoszone poglądy, reguła nakazująca uczciwość wobec stanowiska przeciwnika oraz reguła trzymania się meritum sprawy. Chwyt erystyczne w szczególności sposób naruszają dwie ostatnie reguły. Osoby je stosujące, czyli eryści, często polemizują z wyimaginowanym stanowiskiem oponenta zamiast z rzeczywistym oraz chętnie sięgają do argumentów, które wcale nie odnoszą do meritum dyskutowanej sprawy, bądź czynią to w niewielkim stopniu. „Nie uznamy za racjonalną osoby, która dokonuje pewnych, zupełnie przypadkowych inferencji ze zbioru przekonań”⁴ – pisał Roman Kleszcz w pracy na temat kryteriów racjonalności. Toteż

¹ T. Kotarbiński, *Przedmowa*, [w:] A. Schopenhauer, *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, tłum. B. i L. Konorscy, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976, s. 6.

² T. Hołówka, *Kultura logiczna w przykładach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 131.

³ Np. [w:] J. Stelmach, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Zakamycze 2005.

⁴ R. Kleszcz, *Kryteria racjonalności*, [w]: *Filozofia Nauki*, 4/2, 1996, s. 128–129.

w większości wypadków sięganie po sofizmaty będziemy oceniać jako działanie nieracjonalne (wyjątki w tym zakresie zostały w pracy opisane w odpowiednich podrozdziałach).

Argument

Po raz pierwszy głębiej chyty erystyczne przeanalizował Arystoteles, samą erystykę nazywając sztuką argumentowania nieuczciwymi środkami. Argumentowanie jest to przeprowadzanie rozumowania w intencji przekonania kogoś do jakiejś tezy poprzez wskazanie podstaw do jej uznania. Teza ta może odnosić się do jakiegoś zdania, oceny, postawy lub decyzji. Argumentowanie to tworzenie i przedstawianie argumentów. Aby wypowiedź stanowiła argument, przynajmniej jedno z wchodzących w jej skład zdań musi dostarczać jakiegoś wsparcia drugiemu zdaniu. Przyjmujemy zatem następującą definicję argumentu⁵:

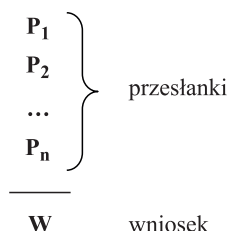
Argumentem będziemy nazywać strukturę składającą się z:

1. Przesłanek P_1, P_2, \dots, P_n , czyli zdań stanowiących punkt wyjścia.
2. Tezy W , stanowiącej wniosek, czyli zdanie będące punktem dojścia (zwane także konkluzją).

Ogólny schemat argumentu ma postać:

Ponieważ P_1, P_2, \dots, P_n , zatem W .

W postaci graficznej argument zapisuje się w postaci kolumny, w której przesłanki zapisuje się jedna pod drugą, a następnie pod kreską (analogicznie jak w dodawaniu słupkowym) umieszcza się wniosek.



Argumenty pojawiają się, gdy osoba je wysuwająca pragnie przekonać odbiorcę do pewnej tezy, dotychczas przezeń nieakceptowanej i wątpliwej. Przesłanki, które mają tę tezę wspierać, z założenia powinny być dla odbiorcy bardziej wiarygodne niż teza, która ma być z nich wypro-

⁵ Za: B. Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2014, s. 36.

wadzona. Gdy brakuje dobrych przesłanek, eryści sięgają po jakiegokolwiek zdania, często o pozornym związku z głoszoną tezą. Nie znaczy to, że każdy sięgający po chwyt erystyczne jest z założenia nieuczciwy. Ludzie bywają przekonani o słuszności głoszonych tez, tylko nie zawsze znajdują odpowiednie argumenty. Poza tym brak w danym momencie dowodu na jakąś tezę nie oznacza jeszcze, że teza jest fałszywa.

Argumenty można podzielić na merytoryczne i niemerytoryczne. Kryterium podziału związane jest ze stopniem pewności wyprowadzania przesłanek z wniosku: pewne lub przynajmniej prawdopodobne w argumentach merytorycznych, żadne lub znikome w niemerytorycznych. Ocena, które argumenty nie są merytoryczne, nie zawsze jest prosta. Jak pisze Szymanek, „Najbardziej elementarnym zadaniem logiki jest wypracowanie obiektywnych metod pozwalających określić, które argumenty powinny mieć wpływ, a które nie, na przekonania osoby myślącej racjonalnie”⁶. Argumenty stosowane w erystyce uznawane są za niemerytoryczne i przez to w większości nieracjonalne (gdy np. odwołują się do emocji rozmówcy czy źródeł tezy zamiast samej tezy).

Analiza argumentów, niezależnie, czy są one erystyczne czy nie, zaczyna się od uporządkowania jego elementów. Polega to na wyodrębnieniu z wypowiedzi argumentacyjnej przesłanek i konkluzji oraz ich związłym przedstawieniu w postaci pełnych zdań. Często zdarza się, że konieczne jest dopisanie przesłanek przemilczanych, zwanych entymematycznymi. Ponieważ takie przesłanki są jedynie domyślne, toteż czasem trudno o jednoznaczne uzupełnienie czyjegoś wywodu. Następnie przedstawia się strukturę formalną argumentu (nie zawsze jest to uzasadnione, jak np. w argumentach *ad personam*), bada jego poprawność logiczną i adekwatność użytych przesłanek. Niniejsza praca skupia się na takiej analizie jedynie sofizmatów.

Sofizmat

Sofizmatem będziemy nazywać wypowiedź zastępującą argument rzeczowy. Arystoteles pisał, że sofizmat „uchodzi za dowód, ale dowodem nie jest”⁷. Istotą wszelkich sofizmatów jest brak wystarczającego uzasadnienia wniosku przez przesłanki bądź użycie nierelevantnych przesłanek.

⁶ K. Szymanek, *Argument z podobieństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 21.

⁷ Arystoteles, *Topiki. O dowodach sofistycznych*, przekł. K. Leśniak, PWN, Warszawa 1978, s. 239.

W historii bardzo różnie dzielono sofizmaty. Arystoteles wyróżnił sześć sofizmatów typu *in dictione*, czyli mających swe źródło w mowie (np. homonimia), oraz siedem pozajęzykowych, czyli *extra dictionem* (np. *ignoratio elenchi*). Natomiast Copi dzieli błędy w argumentacji (czyli sofizmaty – ang. *fallacies*) na nieformalne (np. *ad hominem*) i formalne (np. *non sequitur*)⁸. Błędy nieformalne, jego zdaniem, wymagają wyodrębnienia z tego powodu, że potrzebna jest wiedza pozalogiczna, aby odkryć ich nieważność. Żaden podział poza zaproponowanym przez Copiego nie spełnia kryteriów podziału logicznego. (Podziałem logicznym danego zbioru jest każda rodzina zbiorów niepustych, rozłącznych i wyczerpujących łącznie cały zbiór). Z kolei dzielenie sofizmatów na popełniane świadomie i nieświadomie nie wydaje się zasadne, brak jest bowiem kryteriów pozwalających zmierzyć stopień zrozumienia własnych błędów popełnianych przez dyskutanta. Być może jedynie przy obraźliwym argumentacie *ad personam* można założyć, że używający go dyskutant ma świadomość, że nazwanie kogoś np. idiotą nie jest racjonalnym argumentem. Wiele osób, pragnąc zwyciężyć spór, sięga po wszelkie dostępne im środki, mając na uwadze jedynie ich skuteczność, a nie merytoryczną poprawność. W dyskusji punkt ciężkości na ogół nie spoczywa na prawdzie, lecz – na co zwracał uwagę Arystoteles – na tym, czyja argumentacja jest bardziej przekonująca.

Dotychczas wszelkie próby sklasyfikowania błędów argumentacyjnych były krytykowane i żadna nie przyniosła rezultatów powszechnie akceptowalnych. Jest to o tyle zrozumiałe, że klasyfikacji poddają się pojęcia jasno sprecyzowane, spełniające z góry ustalone reguły. Istotą błędu jest odejście od reguł, co może być uczynione na bardzo wiele możliwych sposobów. Dlatego słuszne wydaje się podejście Hamblina: istnieją normy prawdy, lecz błąd nie może być sklasyfikowany⁹. Ponadto pojawia się problem demarkacji pomiędzy dobrymi a złymi argumentami, chwytami uczciwymi a nieuczciwymi. Problem ten wynika z tego, że po pierwsze nie ma powszechnej zgody na to, co stanowi dobry argument, a po drugie niektóre sofizmaty przy spełnieniu pewnych warunków mogą być uznane za argumenty uzasadnione (np. *argumentum ad hominem* czy *ad auctoritas*). Ponadto katalog sofizmatów jest otwarty, a te opisane w niniejszej pracy stanowią jedynie część tych najpopularniejszych.

⁸ I. Copi, *Introduction to Logic*, Macmillan, New York 1961.

⁹ Za: M. Tokarz, *Elementy pragmatyki logicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 27.

Podział sofizmatów i struktura książki

Omawianie sofizmatów w niniejszej pracy przebiega wedle następującego wzoru: definicja sofizmu, schemat jego struktury oraz współczesne przykłady wykorzystania wraz z krótką ich analizą. Sofizmaty zostały podzielone na grupy (zawarte w odpowiadających podziałowi rozdziałach). Przyjęty tu podział nie pretenduje ani do zupełności, ani rozłączności. Nie jest to możliwe ze względów wyżej opisanych. Za kryterium podziału przyjęto tu pewną cechę szczególnie uderzającą w danym sofizmacie.

Sofizmaty źródła, opisane w pierwszym rozdziale, związane są nie z tym, co się mówi, lecz z tym, kto to mówi. W chwytach tych przedmiotem ataku nie jest sama treść zwalczanej tezy, lecz źródło jej pochodzenia. Zasadnicze typy tego rodzaju sofizmu związane są z tym, jak postrzegany jest autor wypowiedzi (*argumentum ad hominem*), jakie jest źródło pochodzenia inkryminowanego twierdzenia (argument genetyczny) bądź związane są z kwestią autorytetu wspierającego dane twierdzenie (*argumentum ad verecundiam*).

Kolejną grupę chwytów erystycznych, opisanych w rozdziale drugim, stanowią sofizmaty braku relewancji. Relewancja, po polsku zwana dorzecznością, to związek logiczny zdania z kwestią, do której zdanie się odnosi. Argument relewantny jest to zatem taki argument, który rzeczywiście odnosi się do argumentowanej tezy. Wszystkie sofizmaty tej grupy są argumentami irrelewantnymi (nierelewantnymi). Można to orzec o prawie wszystkich wypowiedziach niemerytorycznych, ale w tej wyróżnionej grupie brak związku argumentacji z dyskutowaną tezą jest uderzający. Do najważniejszych sofizmatów tej grupy należy *ignoratio elenchi*, czyli nieznanostwo tezy dowodzonej, różne odmiany tzw. słomianej kukły oraz fałszywy trop, polegający na celowym odwróceniu uwagi oponenta od poruszonej przez niego kwestii.

Rozdział trzeci analizuje sofizmaty, które nie analizują merytorycznie danego twierdzenia, lecz pokazują skutki jego przyjęcia. Należy do nich argument odwołujący się do następstw, czyli *ad consequentiam*, który w skrajnej postaci przyjmuje formę *ad absurdum*. Gdy konsekwencje pokazane są za pomocą całego szeregu skutków, tworzą argument równi pochyłej. Do grupy tej należy także chwyt straszący skutkami przyjęcia danej tezy (argument *ad baculum*) i chwyt odwołujący się do korzyści, jakie może odnieść ten, kto zgodzi się z daną tezą (*argumentum ab utili*).

Sofizmaty nazwane tu strukturalnymi, pokazane w rozdziale czwartym, związane ze szczególną strukturą argumentu, jak na przykład oparcie rozumowania na alternatywie (chwyt fałszywa dychotomia), analo-

gii, dylemacie, przykładzie (*argumentum ab exemplo*) lub odwróceniu argumentu (*retorsio argumenti*).

Rozdział piąty analizuje sofizmaty językowe. Większość chwytów z tej grupy opiera się na manipulacjach językowych. Może to być stosowanie stronniczych definicji lub zmiana definicji używanych pojęć w zależności od przebiegu rozmowy. Bardzo często używanym chwytem jest etykietowanie. Jest to nadawanie nazwy poglądom, zjawiskom, sytuacjom, osobom zgodnie z własną interpretacją, czyli kreowanie rzeczywistości poprzez używanie odpowiednich nazw. Do kategorii chwytów językowych zaliczone zostały także homonimia, czyli wykorzystywanie pojęć wieloznacznych i hipostaza, polegająca na uprzedmiotawianiu pojęć abstrakcyjnych.

Przedstawiony w książce zestaw sofizmatów nie wyczerpuje pełnego ich zbioru, szczególnie że jest to zbiór otwarty. Wiele z pominiętych tu chwytów choć często spotykanych, jak *ad populum* czy *ad passiones*, autorka omówiła w innym miejscu¹⁰. Zestaw prezentowany w niniejszym opracowaniu należy do tych zarówno najczęściej używanych, jak i najbardziej znaczących podczas dyskusji.

¹⁰ B. Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Aspra, Warszawa 2014.